

Prof. dr hab. Roman Leppert  
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego  
w Bydgoszczy

## RECENZJA

**rozprawy doktorskiej zatytułowanej**  
*Wykluczenie, inkluzja i emancypacja*  
*we współczesnym cyfrowym świecie*  
**autorstwa Mgra Adama Konopnickiego**

**przygotowanej pod kierunkiem**  
**Prof. dr hab. Mirosławy Nowak-Dziemianowicz**  
**(promotor pomocniczy: Dr Zofia Remiszewska)**

**Akademia WSB, Dąbrowa Górnicza 2020, ss. 354**

Rozpocznę tę recenzję nietypowo, od osobistej refleksji. Rozprawa doktorska Magistra Adama Konopnickiego jest osiemnastą dysertacją, którą na przestrzeni kilkunastu lat (od momentu uzyskania w 2004 roku stopnia naukowego doktora habilitowanego) mam możliwość oceniać. W tym okresie ewoluowała dyscyplina, którą uprawiam, zmieniały się standardy i formalne wymogi związane z pracami promocyjnymi. Zmieniałem się również jako recenzent. W początkowym okresie koncentrowałem swoją uwagę na tzw. krytyce wewnętrznej, sprawdzałem spójność rozprawy, zgodność pomiędzy tytułem a zawartością, koncentrowałem swoją uwagę na strukturze i zawartości ocenianych dysertacji. Kiedy liczba ocenianych przeze mnie prac przekroczyła dziesięć niepostrzeżenie przeniósłem punkt ciężkości w swoich recenzjach na kwestie merytoryczne, czyli zacząłem się posługiwać tzw. krytyką zewnętrzną. Znacznie bardziej od kwestii wspomnianych wyżej zaczęły mnie interesować motywy podjęcia tego właśnie, a nie innego zagadnienia, jego społeczna i poznawcza ważność, osadzenie problemu w aktualnej literaturze przedmiotu, to, co rozprawa wnosi do istniejącej już wiedzy w tym zakresie. W taki też sposób odniosę się do recenzowanej tu rozprawy. Przedmiotem oceny uczynię kolejno: znaczenie podjętego w dysertacji problemu, sposób, w jaki Autor problem rozwiązał, wkład, jaki rozprawa wnosi do tego, co już wiemy, osadzenie zagadnienia i przyjętego sposobu rozwiązania problemu w literaturze, formalną stronę rozprawy. Całość zakończę konkluzją wyrażającą moją ocenę rozprawy.

Przyglądając się podjętemu przez Mgra A. Konopnickiego problemowi mogę – bez przesady – stwierdzić, że trafił On w przysłowiową „dziesiątkę”. Po pierwsze świat, w którym przychodzi nam żyć w coraz większym stopniu staje się cyfrowy (co sprawia np., że tracą na aktualności rozróżnienia takie, jak to proponowane przez Marca Prensky’ego na cyfrowych imigrantów i cyfrowych tubylców). Dla potwierdzenia zasadności takiego stwierdzenia odwołam się do jednego tylko przykładu: konieczności realizowania szkolnej i akademickiej edukacji zdalnie, wraz z wybuchem pandemii (zarówno w Polsce, jak i w innych krajach). Autor, jakby antycypując tę kwestię, poświęcił jeden z rozdziałów rozprawy „wykluczeniu cyfrowemu nauczycieli w perspektywie pandemii wirusa COVID-19”, co więcej jest to

rozdział, który przedstawia wyniki prowadzonych przez Mgra A. Konopnickiego analiz, w ten sposób wzbogaca naszą wiedzę o edukacji realizowanej w tym okresie (zauważmy, że w dyskursie publicznym sporo uwagi poświęca się wykluczeniu cyfrowemu uczniów oraz rodzin, z których pochodzą, rzadko natomiast zwraca się uwagę na wykluczenie cyfrowe nauczycieli, choć z jego przejawami spotykamy się wielokrotnie).

O wartości podjętego problemu świadczą również wybrane do analizy kategorie: wykluczenie, inkluzja i emancypacja. Kategorie te sytuują jednoznacznie badacza w określonym sposobie myślenia o rzeczywistości, więcej: pokazują, że potrafi On dostrzegać istotne dla cyfrowego świata problemy. Słusznie Mgr A. Konopnicki zwraca uwagę na to, że istnieje termin wykluczenie cyfrowe, nie możemy jednak dotychczas mówić o cyfrowej inkluzji czy cyfrowej emancypacji. Jestem jednak przekonany, że swoją dysertacją Doktorant dokłada przysłowiową cegiełkę do istniejącej już wiedzy, i w niedalekiej przyszłości w używanym na gruncie pedagogiki (oraz innych nauk społecznych i humanistycznych) języku używanie zwrotów „inkluzja cyfrowa”, „emancypacja cyfrowa” stanie się czymś oczywistym.

Nie ulega dla mnie wątpliwości, że problem podjęty w ocenianej rozprawie doktorskiej jest zarówno społecznie, jak i poznawczo ważny. Do tego drugiego rodzaju ważności problematyki wykluczenia, inkluzji i emancypacji powrócę w dalszej części recenzji.

Przyjrzyć się teraz problemowi, jaki Autor podjął oraz sposobowi, w jaki go rozwiązał. Celem, jaki Mgr A. Konopnicki sobie postawił, było „zbadanie zjawiska wykluczenia, ujmowanego w perspektywie obserwowanego współcześnie dynamicznego rozwoju technologii informacyjno-komunikacyjnych i zapośredniczenia wielu obszarów rzeczywistości społecznej przez media cyfrowe, a także różnych form przeciwdziałania temu wykluczeniu, wiążących się z kategoriami takimi jak *inkluzja* oraz *emancypacja*” (ss. 9-10). O tak sformułowanym celu mogę stwierdzić, że został on wyrażony jasno, jest zgodny z tytułowymi dla rozprawy kategoriami oraz możliwy do osiągnięcia.

Oprócz celu Mgr A. Konopnicki sformułował także problemy badawcze: główny i szczegółowe. Tu w recenzji poprzestanę na zacytowaniu problemu głównego. Jest on następujący: „W jaki sposób nowe technologie informacyjno-komunikacyjne przyczyniają się do zachodzących we współczesnym społeczeństwie procesów i praktyk wykluczania oraz inkluzji i emancypacji jego członków?” (s. 10). To, co warto w tym miejscu podkreślić to fakt, że Autor dysertacji nie ogranicza ujmowania technologii informacyjno-komunikacyjnych w aspekcie technologicznym i komunikacyjnym, że podkreśla potrzebę objęcia ich refleksją humanistyczną, i taką właśnie refleksję w rozprawie przedstawia.

O problemach szczegółowych napiszę tylko (bez ich cytowania), że zostały one (podobnie, jak problem główny) sformułowane poprawnie, że dotyczą one z jednej strony konstruowania we współczesnych dyskursach (różnych ich rodzajach) znaczeń tytułowych kategorii, z drugiej natomiast przejawów owych kategorii w narracjach osób będących i niebędących użytkownikami nowych technologii informacyjno-komunikacyjnych.

Warto w tym miejscu podkreślić bardzo czytelną strukturę rozprawy. Rozpoczyna ją rozdział poświęcony rozstrzygnięciom metodologicznym, jakie przyjął Autor (dodam od razu, że treść tego rozdziału świadczy o umiejętności korzystania z rozległej literatury metodologicznej oraz filozoficznej, syntetyzowania jej zawartości, tworzenia czytelnych – ale nie upraszczających – rozróżnień, z jednoczesnym wskazaniem, gdzie lokują się rozważania prowadzone przez Doktoranta). Kolejne rozdziały przedstawiają efekt analizy literatury

przedmiotu, poświęconej kategoriom: współczesny świat społeczny, wykluczenia, inkluzji i emancypacji, oraz ich społecznego konstruowania. Kolejne rozdziały przedstawiają rezultaty przeprowadzonych przez Autora analiz oraz badań, zarówno dyskursów, jak i narracji, są one swego rodzaju studiami odnoszącymi się do takich zagadnień, jak:

- wykluczenie społeczne i cyfrowe oraz inkluzja w dyskursie dotyczącym bezdomności,
- wykluczenie kobiet w społecznym świecie współczesnych gier komputerowych,
- pornografia internetowa jako narzędzie upodmiotowienia i emancypacji,
- wykluczenie cyfrowe nauczycieli w perspektywie pandemii.

Dobór zagadnień ilustrujących kwestie wykluczenia, inkluzji i emancypacji został przez Autora dysertacji starannie przemyślany. Czytelnika rozprawy może zdziwić przedstawiany w rozdziale siódmym sposób myślenia o pornografii internetowej jako narzędziu upodmiotowienia i emancypacji. Wystarczy jednak zajrzeć do treści tego rozdziału, żeby zorientować się, że Mgr A. Konopczyński nie ulega żadnemu złudzeniu, nie przyjmuje stanowiska, które poddawałoby się np. moralnej ocenie, przedstawia natomiast prowadzony w tym zakresie dyskurs, punktem wyjścia czyniąc dwa przeciwstawne sposoby myślenia, jakie współcześnie o pornografii internetowej istnieją.

Przyjęty przez Doktoranta paradygmat interpretacyjny został dobrany prawidłowo. Jeżeli spojrzeć na stanowiące przedmiot analiz kategorie, to nie dziwi, że Autor rozprawy sięgnął również do perspektywy krytycznej, która pozwoliła Mu m.in. sproblematyzować problematykę emancypacji, z jednej strony może ona być przedstawiana jako dyskurs lub narracja, z drugiej może być potraktowana jako przejaw rozumu krytycznego, o czym Mgr A. Konopnicki pisze w swojej rozprawie, gdy przedstawia przyjęte rozstrzygnięcia metodologiczne. Nie budzi moich zastrzeżeń zastosowany przez Doktoranta sposób gromadzenia danych, warto zauważyć, że posługuje się On dwoma rodzajami danych:

- danymi zastanymi, czyli takimi, które już istnieją, zostały jedynie przez Autora zgromadzone według przyjętych kryteriów,
- danymi wytworzonymi na potrzeby badania (transkrypcje przeprowadzonych wywiadów znalazły się w aneksie do rozprawy).

Warto podkreślić wykazaną w rozprawie umiejętność analizowania obu rodzajów danych oraz konstruowania na podstawie uzyskanych rezultatów zawartości rozdziałów, które określe mianem „empirycznych” – chociaż ich zawartość wymyka się tak jednoznaczemu przyporządkowaniu, zastosowane przez Autora metody analizy danych i sposób ich przedstawiania sprawiają, że prowadzony wywód najbliższy jest próbie pokazania, jak poszczególne kategorie funkcjonują oraz jakie działania podejmuje społeczeństwo w reakcji na nie.

Konkludując tę część recenzji stwierdzam, że podjęty przez Mgra A. Konopnickiego problem oraz sposób jego rozwiązania nie budzą moich zastrzeżeń, więcej: sposób, w jaki Autor dochodzi do sformułowania problemu (problemów), to, jak je tematyzuje odnosząc do literatury przedmiotu, w jaki sposób zgromadził i poddał analizie dane (zastane i wytworzone), jak konstruuje zawartość poszczególnych rozdziałów rozprawy, zasługuje – w moim przekonaniu – na uznanie.

Dwa kolejne kryteria, którymi posłużę się w swojej recenzji dotyczą tego, jak podjęta problematyka została osadzona w literaturze przedmiotu oraz co rozprawa wnosi do istniejącego już stanu naszej wiedzy w tym zakresie.

Odnosząc się do pierwszej kwestii pozwolę sobie zwrócić uwagę na dwie wartości:

- po pierwsze Autor opatrzył rozprawę 637 przypisami, pełniącymi zarówno rolę odsyłaczy do wykorzystanej literatury, jak i problematyzującymi omawiane zagadnienia, pokazującymi niemożliwe do uwzględnienia w tekście kwestie,

- bibliografia obejmuje strony od 283 do 307, netografia natomiast strony od 307 do 315.

Przywołane wartości wskazują, z jak dużej liczby źródeł, zarówno drukowanych, jak i elektronicznych Mgr A. Konopnicki skorzystał. Co więcej – wspominałem o tym już wyżej – Doktorant posiada niezwykłą umiejętność syntetyzowania zawartości lektur, do których się odwołuje, dobierania wątków w sposób adekwatny do rozważanych kwestii. Po lekturze dysertacji nie potrafię zakwestionować żadnego użycia lektury (monografii, artykułu, innego opracowania), sposobu, w jaki Autor je wykorzystał. Można oczywiście wskazać na użycia zredukowane, są one jednak usprawiedliwione celem, w jakim zostały użyte.

Próbując odpowiedzieć na pytanie: co rozprawa wnosi do istniejącej już w tym zakresie wiedzy zwrócę uwagę na trzy walory dysertacji:

- po pierwsze proponuje ona nowy sposób myślenia o tytułowych kategoriach, zwłaszcza o kategorii inkluzji i emancypacji, wspominałem już wcześniej, że rozprawa Mgra A. Konopnickiego pozwala nam zrozumieć, że nie tylko wykluczenie może być cyfrowe, że do funkcjonowania w świecie cyfrowym mogą odnosić się także dwie pozostałe kategorie;

- po drugie Autor pokazuje, że ujmowanie problematyki technologii informacyjno-komunikacyjnych nie może się ograniczać do aspektu technologicznego lub komunikacyjnego (oba te aspekty w literaturze są bardzo eksponowane), że w sytuacji zmiany, jakiej współcześnie doświadczamy konieczne jest uwzględnienie aspektu humanistycznego i społecznego, co więcej: Doktorant pokazuje, w jaki sposób każdy z tych procesów z udziałem owych technologii się dokonuje, jak jest on społecznie konstruowany, nie tyle przez same technologie, co raczej przez ich użytkowników;

- po trzecie rozprawa wzbogaca naszą wiedzę w czterech wyróżnionych zakresach, którym poświęcone są rozdziały od piątego do ósmego, pokazuje zarówno przejawy wykluczenia, jak i przejawy inkluzji i emancypacji, a dokładniej sposób, w jaki są one wytwarzane/konstruowane współcześnie.

Ostatnim kryterium, za pomocą którego dokonałem oceny przedstawionej mi dysertacji, jest forma, jaką nadał jej Autor. O tej stronie rozprawy mogę napisać, że została ona przygotowana wzorowo. Mgr A. Konopnicki posługuje się bardzo sprawnie polszczyzną, precyzyjnie prowadzi swój wywód (w żadnym momencie podczas lektury tekstu rozprawy nie miałem wątpliwości, czego on dotyczy, w której części rozprawy się aktualnie znajduję). Doktorant prawidłowo sporządził przypisy (zarówno te bibliograficzne, jak i te merytoryczne) oraz bibliografię. Nieliczne (pojedyncze) literówki czy pominięte znaki interpunkcyjne nie zmieniają mojej oceny rozprawy ze względu na to kryterium, została ona przygotowana w sposób budzący moje uznanie.

## **Konkluzja**

Biorąc pod uwagę:

- ważność podjętej w rozprawie problematyki (zarówno społecznej, jak i poznawczej),

- sposób, w jaki Autor sformułował problem badawczy, jak osadził go w aktualnym stanie wiedzy, a następnie rozwiązał, i rezultaty rozwiązania przedstawił w kolejnych rozdziałach dysertacji,

- bogactwo wykorzystanej literatury,

- wniesiony do istniejącej w zakresie tytułowych kategorii wiedzy wkład (co nie jest warunkiem koniecznym dla rozpraw doktorskich, tym bardziej pragnę to podkreślić),

- formalną stronę pracy, która nie budzi najmniejszych zastrzeżeń,

Stwierdzam, że rozprawa doktorska zatytułowana *Wykluczenie, inkluzja i emancypacja we współczesnym cyfrowym świecie*, przygotowana przez Magistra Adama Konopnickiego spełnia ustawowe wymogi stawiane tego typu rozprawom. Na tej podstawie wnoszę o dopuszczenie Doktoranta do kolejnych etapów przewodu doktorskiego.

Jednocześnie, ze względu na wskazane wyżej walory rozprawy wnoszę:

- o rozważenie możliwości opublikowania rozprawy jako monografii przez Wydawnictwo Akademii WSB w Dąbrowie Górniczej,

- o wyróżnienie rozprawy doktorskiej.

Jestem przekonany, że rozprawa na takie docenienie zasługuje.

Adam Konopnicki

Bydgoszcz, 16.11.2020 r.